

Lipiec-sierpień 2019

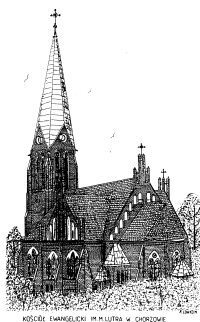
Informator parafialny

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej
w Chorzowie

**„Wiedźcie to, umiłowani bracia moi.
A niech każdy człowiek będzie skory do słuchania,
nieskory do mówienia, nieskory do gniewu”**

List Jakuba 1:19

**„A idąc, głosźcie wieść:
Przybliżyło się Królestwo Niebios”
Ew. Mat. 10:7**



INFORMATOR PARAFIALNY
Parafii Ewangelicko-Augsburskiej
w Chorzowie

www.chorzow.luteranie.pl

Adres: Parafia Ewangelicko-Augsburska w Chorzowie,
ul. Dąbrowskiego 22, 41-500 Chorzów

E-mail: parafia.chorzow@gmail.com

tel.: (032) 241 13 97

Konto parafialne: 50 1020 2368 0000 2702 0164 6959

Kancelaria w Chorzowie czynna: pon.- pt. w godz. 9.00-13.00

Duchowny:

Proboszcz: ks. Bogusław Cichy

tel. (032) 241 13 97, kom.0 500 70 4662

Adresy kościołów:

Kościół ks. Marcina Lutra Chorzów, ul. Powstańców 13

Kościół im. Elżbiety, Chorzów, ul. Katowicka 92

Zespół redakcyjny Informatora:

Redakcja: ks. B. Cichy, A. Gnida

Opracowanie graficzne: A. Gnida



Bogusław Cichy

Proboszcz Parafii

Słowo od Duszpasterza

Poza tym: Synu mój, przyjmij przestrożę! Pisaniu wielu ksiąg nie ma końca, a nadmierne rozmyślanie męczy ciało.

Księga Kaznodziei Salomona
12,12

To dobry tekst na wakacje. To dobre słowa, aby zrobić sobie przerwę. Tym bardziej, że zapisał go starotestamentowy mędrzec. Nie sposób odmówić tym słowom trafności i prawdziwości, niezależnie od tego, czy ktoś wykonuje pracę fizyczną czy umysłową. Jeżeli chcemy być w formie, to trzeba zrobić sobie przerwę, wziąć wolne, pojechać na urlop.

Jestem przekonany, że większość z nas czeka na czas wypoczynku. Przynajmniej na jakiś czas mamy ochotę porzucić domowe czy zawodowe obowiązki i po prostu zmienić otoczenie – zmienić otoczenie na

piękniejsze, mniej zanieczyszczone, bardziej nam przyjazne. Na wakacyjne wyjazdy nie chcemy pakować do swoich bagaży trosk, problemów, nie załatwionych spraw. Chcemy dać ciału odpocząć, zrelaksować się, nabrać sił. Każdy z nas szuka własnego miejsca – jedni bardziej luksusowego, inni bliżej natury. Wszyscy jednak chcemy czuć się dobrze i wrócić do swoich obowiązków wypoczęci, zadowoleni, z nowym zapalem i energią.

Dlaczego jednak w nas taki pęd do wyjazdów? Czy głównym powodem urlopowych migracji jest poznawanie świata i ciekawość innych miejsc i kultur? Czyż nie chcemy uciec do miejsc, w których natura jest nieskażona, woda czysta, a powietrze lekkie? Dlaczego nie potrafimy znaleźć takich miejsc blisko siebie, u siebie?

Bo mieszkamy na zatrutym, zadymionym Górnym Śląsku. Rację mają ci, którzy powiedzą, że dawniej było o wiele gorzej, ale czy jest to jakieś usprawiedliwienie faktu, że otoczenie, w którym żyję jest coraz bardziej trudne do zamieszkania?

W roku troski o stworzenie i w każdym następnym bądźmy bardziej czuli na Boże stworzenie, odpowiedzialni. Jeśli w Chrystusie stałem się nowym stworzeniem to nie powinno być dla mnie problemem zabranie ze sobą do plecaka nie tylko mojej plastikowej butelki, ale również i tej wyrzuconej na górskim szlaku przez innego turystę lub zostawionego opakowania po słodyczach. Jeżeli naprawdę chcę ogród Ziemi,

który Pan Bóg dał nam wszystkim na mieszkanie uprawiać i strzec, to nie może mi być ciężko ani nie mogę być za bardzo zmęczony, aby nie widzieć, udawać, że wszystko jest w porządku.

Wakacyjny czas nie zwalnia nikogo z dobrych manier, kultury zachowania, dbania o przyrodę. Tego wszystkim życzę na wakacyjne wojaże – krystalicznej wody, czystego powietrza, nieskażonej przyrody. Aby księga naszego codziennego życia była pisana troską o Boże stworzenie, którego jesteśmy częścią, a nasze ciało niech się nie męczy w podejmowaniu wysiłków, aby ogród Ziemi nie umarł.



Rodzice wychowywali małego Roberta zupełnie świadomie ateistycznie, często jednak w szkole uczestniczył w lekcjach religii. Kiedy pewnego dnia wrócił do domu, nieoczekiwanie zadał pytanie, które wprowadziło ojca w zdumienie: Tato, czy Pan Bóg właściwie wie, że nie istnieje?

2019 ROK TROSKI O STWORZENIE

ciąg dalszy Listu Synodu Diecezji Katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP

STWORZENIE - TROSKA I ODPO- WIEDZIALNOŚĆ

1. CZŁOWIEK CZĘŚCIĄ STWO- RZENIA

1.2. Bóg w Jezusie

Bóg w Jezusie stał się częścią Stworzenia, a tym samym ludzkości i jej historii. Zbawiciel zaprasza aby człowiek powrócił do Boga i zwrócił się w stronę Stwórcy (por. Łuk. 9,25). W Jezusie uwidacznia się podobieństwo człowieka do Boga w postaci niezniekształconej grzechem. Aż do ostatniej godziny, męki i śmierci na krzyżu, wytrwał w pojednanej ludzkiej i boskiej naturze. Kogo zmieni miłość Boża, która objawiła się w osobie Jezusa Chrystusa, ten staje się „nowym stworzeniem” (por. 2 Kor. 5,17).

Przez chrzest i wiarę w zbawcze dzieło Boga objawione w Chrystusie (kerygmat) rodzi się nowy człowiek (por. Rz 6). Ta nowa osoba doświadcza od początku życia we wspólnocie wiary – Kościele (por. Ef 2,11 in.). Egzystencja nowego stworzenia wypływa z wiary, jest doświadczeniem miłości wypełnio-

nym nadzieją odnowienia całego Stworzenia i każdego z osobna w Chrystusie (Rz 8,19 in.)

1.3. Luterkańska wrażliwość

Luterkańska wrażliwość określa człowieka w jedności ciała i duszy (ducha). Poprzez ciało jesteśmy w relacji z otaczającym nas światem. Duchowo jesteśmy ludźmi wiary w Boga i w Chrystusa, która jest darem Ducha Świętego. Chrześcijanin w ciele jest częścią Stworzenia, któremu Bóg dał początek i codziennie się o nie troszczy i je wspiera. Marcin Luter w „Małym katechizmie” w I artykule wiary napisał, że wiara w Boga Stwórcę prowadzi nas do dziękczynienia za zaspokajanie naszych codziennych potrzeb. Reformacyjna refleksja umieszcza człowieka w dziele stwórczym Boga jako współpracownika. Przez niego Bóg realizuje swoje stwórcze działania. Bycie stworzonym jest Bożym zadaniem i powołaniem do dobrego szafarstwa. Stworzenie zostało powierzono odpowiedzialności człowieka. Wierzący jako usprawiedliwiony grzesznik jest „nowym człowie-

kiem", który rodzi się z wiary i Chrztu Świętego do „nowego stworzenia” które jest dziełem własnym Boga w Jezusie. Chrześcijanin jako powołany łaską do wieczności, winien z troską odnosić się do całego Stworzenia. Jest ono darem Boga dla wszystkich pokoleń, miejscem objawienia Boga w Jezusie. Społeczność z Chrystusem zaczyna się tu i teraz w ziemsko-cielesnym bycie człowieka, jako proces dojrzewania w wierze, miłości i uświęceniu.

2. STWORZENIE CZĘŚCIĄ CZŁOWIEKA

2.1. Boży nakaz

Boży nakaz dla człowieka „napełniajcie ziemię, i czyńcie ją sobie poddaną, panujcie ...” (por. 1 Mż 1,28), stał się usprawiedliwieniem dla niepohamowanego nadużywania zasobów naturalnych i ludzkiej siły roboczej. Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boga (1 Mż 1,27), ma nie tylko korzystać z danej mu mocy twórczego korzystania ze Stworzenia, ale także na wzór swego Stwórcy jest zobowiązany do odnoszenia się do niego z miłością i atencją. Ludzka pycha (grzech) pozbawia nas zdolności do miłującego zarządzania Stworzeniem, w skutek czego pada ono ofiarom ludzkiej przemocy i śmiercionośnych inicjatyw. Należy pamiętać o drugiej historii stworze-

nia "I wziął Pan Bóg człowieka i osadził go w ogrodzie Eden, aby go uprawiał i strzegł" (1 Mż 2,15). Zgodnie z tymi słowami Bóg zleca mężczyźnie i kobiecie, by kształtowali ziemię i jej strzegli - tylko w tym sensie mogą nad nią panować, jeśli czynią to odpowiedzialnie. Boży nakaz realizowany jest przez postęp technologiczny służący poprawie ludzkiego życia. Człowiek otrzymał świat nie na własność lecz w dzierżawę, co oznacza że jest on współstworzeniem.

2.2. Ograniczenie konsumpcji

Ograniczenie konsumpcji oraz wprowadzania na szeroką skalę technologii przyjaznych środowisku jest zgodne ze wskazaniem Jezusa „przypatrzcie się ptakom niebieskim i liliom polnym" (Mt 6,26-28). Kto uwierzy w to biblijne przesłanie, ten staje się zdolny żyć "bez troski" (Mt 6,25 nn), staje się częścią Stworzenia z pokolenia w pokolenie. Także apostołskie wskazanie Pawła mówi o pobożności, która jest zyskiem jeśli łączy się z porzuceniem na tym co konieczne (1 Tm 6,6, zob. 1 T 6,6-8).

2.3. Postulaty

Pierwszym zadaniem Kościoła jest uświadomienie i nazwanie problemu. Dalsze działania mające wpływ na zmianę klimatu powinny być ograniczone, tak by móc spowolnić niekorzystne procesy a tam gdzie

to możliwe przywrócić pierwotny stan. Potrzebna jest kategoryczna zmiana w obszarze gospodarki, relacji społecznych, polityki, codziennych przyzwyczajeń i nawyków każdej i każdego z członków ludzkiej wspólnoty.

2.3.1. Zachowanie równowagi ekologicznej: to, co człowiek swemu ekosystemowi zabiera lub czym go obciąża nie może przekraczać tego, co jest on w stanie odbudować lub usunąć we własnym zakresie.

2.3.2. Odwracalność i wolność wyboru: wszelka ingerencja w naturę, której dopuszcza się człowiek, nie może mieć skutków nieodwracalnych. Następne pokolenia muszą zachować możliwość wyboru zupełnie innych dróg rozwoju technicznego i sposobu życia.

2.3.3. Sprawiedliwość międzypokoleniowa: wszelkie rozwiązania muszą uwzględniać warunki życia przyszłych pokoleń. Niedopuszczalne jest, aby ponosiły one finansowe i ekologiczne obciążenia naszych wyborów.

3. TROSKA I ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Świadomość odpowiedzialności za zaniechania wobec Bożego Stworzenia, niesie ze sobą konieczność podjęcia konkretnych działań przez

konkretnych ludzi. Postulat ten dotyczy szczególnie Kościoła, Diecezji, Parafii, Rodziny.

3.1. Praktyczne wskazania

3.1.1. Kościół i nabożeństwo

Nasze kościoły mogą stać się miejscem praktycznego urzeczywistnienia Bożego nakazu troski o Stworzenie. Możemy to osiągnąć przez poprawę bilansu energetycznego (ekologiczne ogrzewanie, ograniczenie strat ciepła), energooszczędne oświetlenie itp. W pobliżu budynków kościelnych możemy wyznaczyć miejsca na parkingi/stojaki rowerowe. Zachęcamy do korzystania z publicznych środków transportu oraz organizacji wspólnego dojazdu na nabożeństwa samochodami osobowymi, tak aby zabrać ze sobą mieszkających w pobliżu parafian. Rozważmy możliwość ogłoszenia „parafialnej niedzieli bez samochodu”. Proponujemy organizację „nabożeństw pod osłoną nieba” z uwzględnieniem tematyki troski o stworzenie np. w leśnych kościołach, ogrodach parafialnych itp.

3.1.2. Parafia

Nasze domy parafialne powinny być przyjazne zarówno parafianom jak i całemu Stworzeniu. Podczas remontów uwzględnijmy uwarunkowania środowiska, korzystajmy z ekologicznych technologii np.

przetwarzania energii z ogniw fotowoltaicznych. Podczas codziennego użytkowania naszych sal parafialnych, pomieszczeń kancelaryjnych oraz mieszkań służbowych, pamiętajmy o racjonalnym wykorzystaniu: energii, wody, materiałów biurowych itp. Także segregowanie śmieci przyczynia się do działań mających na celu dbałość o Stworzenie dlatego parafie powinny być w tym przykładem do naśladowania. Podczas spotkań parafialnych, szczególnie w takich, w których bierze udział większa ilość osób istnieje pokusa aby korzystać z naczyń jednorazowych. Prosimy o używanie naczyń z materiałów biodegradowalnych.

3.1.3. Cmentarz

Nasze cmentarze są miejscem pamięci o zmarłych. Niestety nie wszystkie sposoby jej wyrażania są przyjazne dla środowiska. W regulaminie cmentarza możemy umieścić informację o szkodliwym oddziaływaniu tworzyw sztucznych, które masowo znajdują się na cmentarzach w postaci: bukietów, wieńców, zniczy itp. Zachęcamy do wyrażania pamięci o zmarłych używając naturalnych kwiatów, zwykłych wieńców, zniczy wielokrotnego użytku.

3.1.4. Przestrzeń wokół kościołów i domów parafialnych

Place i ogrody wokół budynków parafialnych także świadczą o naszym stosunku do Stworzenia. Zdajemy sobie sprawę, że pielęgnacja zieleni wymaga wielu nakładów. Niemniej zachęcamy do ograniczenia utwardzania powierzchni przez brukowanie, asfaltowanie, betonowanie ciągów komunikacyjnych tam gdzie nie jest to konieczne.

3.1.5. Edukacja

Nasze życie zależy od jakości ziemi, wody i powietrza. Wszystkie zmiany zaczynają się w człowieku, najpierw w jego myśleniu a następnie w działaniu. Do zmiany utrwalaonych nawyków niezbędna jest edukacja na temat odpowiedzialności każdej i każdego z nas za Stworzenie. Zachęcamy parafie do współpracy z lokalnymi organizacjami ekologicznymi w celu realizacji warsztatów, zajęć, prelekcji. Zadaniem parafii jest zaangażowanie w globalne i lokalne działania takich jak np.: „sprzątanie ziemi”, sadzenie drzew itp. Mamy nadzieję, że w ten sposób zmiany w kościołach i domach parafialnych wpłyną na nasze codzienne życie.

Opracowanie:
dk. Wiktoria Matloch
ks. dr Roman Pracki
dr hab. Jerzy Sojka



4-9.08.2019 KARPACZ

USA MIĘDZYNARODOWE NIEMCY SPOTKANIE CZECHY MŁODZIEŻ POLSKA

od 16 do 27 r.ż.
język angielski
320 zł plus koszty podróży
oferujemy: wyżywienie
zakwaterowanie
program i ubezpieczenie
prosimy o: otwartość
dobry nastrój
gotowość do dzielenia się
swoimi doświadczeniami
informacje i zgłoszenia:
pawel.mikolajczyk@luteranie.pl
termin zgłoszeń:
30 czerwca 2019 roku

Organizatorzy: Ewangelicki Kościół Krajowy
Hesji i Nassau oraz Ewangelicki Kościół Braci
Czeskich, United Church of Christ z USA
i Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce

W zgłoszeniu prosimy podać datę urodzenia, PESEL, parafię, do której się należy oraz telefon kontaktowy.

Liczba miejsc ograniczona więc nie namyślaj się długo! Czekamy na Ciebie, bo chcemy stworzyć fajną, różnorodną grupę, która przywita w Polsce koleżanki kolegów z innych krajów. Serdecznie zapraszamy!

Wpłaty za pobyt prosimy przysyłać na konto Kościoła tytułem: msm Karpacz

Numer konta: 85 1240 1037 1111 0000 0693 1355



Ks. Andrzej Komraus

Od Genesis do Apokalipsy: **Listy do Koryntian** cz. 42

„Muszę się chlubić, choć nie ma z tego żadnego pożytku; toteż przejdę do widzeń i objawień Pańskich. Znam człowieka w Chrystusie, który przed czternastu laty – czy to w ciele było, nie wiem, czy poza ciałem, nie wiem, Bóg wie – został uniesiony w zachwyceniu aż do trzeciego nieba. I wiem, że ten człowiek – czy to w ciele było, czy poza ciałem, nie wiem, Bóg wie – został uniesiony w zachwyceniu aż do trzeciego nieba. I wiem, że ten człowiek – czy to w ciele było, czy poza ciałem, nie wiem, Bóg wie – został uniesiony w zachwyceniu do rajy i słyszał niewypowiedziane słowa, których człowiekowi nie godzi się powtarzać. Z takiego chlubić się będę, ale z siebie samego chlubić się nie będę, chyba tylko ze słabości moich. Bo

jeśli nawet zechcę się chlubić, nie będzie to przechwałka głupiego, bo prawdą będzie to, co powiem; lecz wstrzymuję się, aby ktoś nie myślał o mnie więcej nad to, co u mnie widzi, lub co ode mnie słyszy. Bym się więc z nadzwyczajności objawień zbytnio nie wynosił, wbity został cież w ciało moje, jakby posłaniec szatana, by mnie policzkował, abym się zbytnio nie wynosił. W tej sprawie trzy razy prosiłem Pana, by on odstąpił ode mnie. Lecz powiedział do mnie: Dosyć masz, gdy masz łaskę moją albowiem pełnia mej mocy okazuje się w słabości. Najchętniej więc chlubić się będę słabościami, by zamieszkała we mnie moc Chrystusowa. Dlatego mam upodobanie w słabościach, w zniewagach, w potrzebach,

**w prześladowaniach, w uci-
skach dla Chrystusa; albo-
wiem kiedy jestem słaby,
wtedy jestem mocny”**

2 Kor 12,1-10

Dwunasty rozdział Drugiego Listu do Koryntian jest kontynuacją wyznań Apostoła Pawła, odkrywających prawdę o wielości i wielkości Bożych działań w jego życiu. Wspomina najpierw o swoich przeżyciach mistycznych, „widzeniach i objawieniach Pańskich”. Te wizje, które umiejscawia bardzo dokładnie w czasie – miały one mieć miejsce „przed czternastu laty” w stosunku do daty pisania Listu, a więc mniej więcej w roku 42 lub 43, zapewne podczas pobytu w Cylicji lub w Antiochii, w każdym razie jeszcze przed pierwszą podróżą misyjną. Są one zarówno potwierdzeniem wielkiego wyróżnienia go przez Boga, jak i uwiarygodnieniem sprawowanego przez niego apostołatu.

Paweł jakby niechętnie wspomina o tych przeżyciach, daleki jest bowiem od jakiegokolwiek chęci przechwalania się, chlubenienia się swymi doznaniem

mistycznymi. Jeśli je teraz wspomina, to dlatego, że w Koryncie pojawili się ludzie, kwestionujący autorytet Pawła i głoszoną przez niego Ewangelię, którzy dla podkreślenia własnego znaczenia powoływali się na rzekomo przeżywane wizje i inne tego rodzaju doświadczenia. Apostoł nie zamierza przesadnie oceniać swej pracy, jeżeli jednak pisze o swych wizjach, to dlatego, że między innymi właśnie od wylegitymowania się takimi doznaniem zależy skuteczność jego misji, skuteczność Słowa głoszonego Koryntianom. Jak pisze anglikański biblista Alfred Plummer: *„Słowami uroczystymi i opanowanymi, ale jednocześnie drżącymi wewnętrznym rytmem, które zdają się być wyrazem długich samotnych medytacji i które przekazują czytelnikowi znacznie więcej, niż zawierają – Paweł stwierdza rzeczywistość swoich mistycznych doświadczeń. Z niechęcią i tylko na krótką chwilę podnosi zasłonę, okrywającą zazwyczaj najwznioślejsze momenty jego życia, i pozwala Koryntianom zobaczyć dostatecznie wiele, aby mogli*

się przekonać, że objawienia, które sobie przypisywał, są w najwyższym stopniu prawdziwe”.

Czym jest trzecie niebo, wspomniane przez Apostoła? Teologowie judaistyczni w czasach Pawła dowodzili, że jest siedem nieb, o czym świadczą zachowane pisma apokryficzne z tamtego okresu, m.in. *Testamenty Dwunastu Patriarchów i Księga Tajemnic Henocha*. Według ich poglądów raj miał być trzecim niebem, albo znajdować się w kręgu trzeciego nieba. Nie wydaje się jednak, aby Apostoł sięgał do tych teorii, ponieważ starał się pisać zawsze językiem zrozumiałym dla odbiorców, a jest raczej mało prawdopodobne, by Koryntianie pasjonowali się dyskusjami judaistycznych mędrców.

Podczas widzenia Apostoł Paweł ujrzał raj „i słyszał niewypowiedziane słowa, których człowiekowi nie godzi się powtarzać”. Tekst grecki mówi tu o rzeczach, których nie da się wypowiedzieć, to znaczy nie da się opisać przy pomocy powszechnie znanych określeń, albo rzeczy zbyt święte albo

zbyt straszne, aby było można o nich mówić.

Andrzej Jasiński pisze: *„Apostoł w swoich doświadczeniach nie podkreśla doznań ekstatycznych, lecz upokorzenia, został mu bowiem dany ‘oścień dla ciała, wysłannik szatana’ (w. 7). To bliżej nieokreślone doznanie było niewątpliwie bolesną słabością, być może była to jakaś choroba. Oścień może też być traktowany bardziej symbolicznie, wskazując na przeciwników Apostoła. Tak czy inaczej, Apostoł ocenia doświadczenie pozytywnie, pozwala mu ono bowiem zachować stosowny dystans do doznań ekstatycznych i zaangażować się w dzieło ewangelizacji”.*

Ów „oścień dla ciała”, w naszym tłumaczeniu trafniej nazwany „cierniem”, bo i takie jest znaczenie użytego przez Pawła słowa greckiego, wiąże się z ostrym i przejmującym bólem, a więc z cierpieniem jak najbardziej fizycznym, zapewne z chorobą. Apostoł mówi tu o „posłańcu szatana”, być może nawiązując do starożytnych przekonań, że wszelka choroba pochodzi od szatana. Cierpie-

nie Pawła, spowodowane przez szatana, kojarzy się z cierpieniem Hioba, również doświadczanego, próbowanego w ten sam sposób. Stwierdzenie „by mnie policzkował” może być też przetłumaczone jako „bił pięściami po twarzy”, co sugerują niektórzy bibliści. Na temat tajemniczego „ościenia” czy „ciernia” napisano wiele i temat ten obecny jest w egzegezie biblijnej od czasów najdawniejszych. Ze względu na ograniczony czas nie będę tu przytaczał wszystkich hipotez, nawet najciekawszych, bo zajęłoby nam to zbyt wiele czasu. Wydaje się jednak, że najbardziej prawdopodobna hipoteza wskazuje na szczególny rodzaj malarii, występujący na obszarze Śródziemnomorza, a mianowicie na malarię maltańską. Ognisko tej choroby znajdowało się na terenach często odwiedzanych przez Apostoła, mógł się więc nią zarazić i jej ataki, niezmiernie bolesne, nękały go do końca życia.

Paweł, który przecież uzdrawiał innych, prosił też o zdrowie dla siebie, jednakże jego modlitwa nie została wysłuchana. *„Dosyć masz, gdy masz łaskę moją –*

usłyszał – albowiem pełnia mej mocy okazuje się w słabości”. Dlatego Apostoł mógł z całym przekonaniem wyznać: *„Albowiem kiedy jestem słaby, wtedy jestem mocny”.*

William Barclay pisze: *„Paweł modlił się, aby Bóg uwolnił go od tej bolesnej choroby. W odpowiedzi na jego prośbę Bóg jedynie udzielił mu sił do jej znoszenia. Bóg nie uwalnia nas od ciężarów, ale umożliwia nam je nosić i pokonywać”.* I dalej pisze szkocki biblista: *„Chwała życia polega na tym, że w swojej słabości spotykamy cudowną łaskę; koniec naszych możliwości jest początkiem możliwości Bożych”.*

Jeśli walą się nasze kunsztowne obmyślane plany, jeśli nasze wysiłki rozbijają się o ścianę niemożności, miejmy odwagę zdać się na Boga, zaufać Bogu. I uczmy się od Niego cierpliwości, systematyczności i wytrwałości, a przede wszystkim pokory i posłuszeństwa. Tam, gdzie On przejmuje dowodzenie, tam zawsze zapewnione jest zwycięstwo. *„Wszystko mogę w Tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie” – napisał Paweł w Liście do Filipian*

(4,13).

„Stałem się głupi; wyście mnie do tego zmusili. Wyście bowiem powinni byli mnie polecić. Bo w niczym nie ustępowałem owym arcyapostołom, chociaż jestem niczym. Znamiona potwierdzające godność apostoła wystąpiły wśród was we wszelkiej cierpliwości, w znakach, cudach i przejawach mocy. W czym bowiem gorsze jest położenie wasze w porównaniu z pozostałymi zborami, jeśli nie w tym tylko, że ja jeden nie byłem wam ciężarem? Darujcie mi, że wam tak przymówiłem. Oto po raz trzeci przygotowuję się do podróży do was i nie będę wam ciężarem; nie szukam bowiem tego, co wasze, ale was samych; bo nie dzieci powinny gromadzić majątek dla rodziców, ale rodzice dla dzieci. Ja zaś jak najchętniej sam na kosztą łożyć będę i samego siebie wydam za dusze wasze. Czy tak ma być, że im więcej ja was miłuję, tym mniej przez was mam być miłowany? Lecz przyjmijmy, że nie byłem dla was ciężarem, lecz będąc chyttry, podstępem was wziąłem. Otóż, czy wyzyskałem was przez kogoś z tych, których

do was przysłałem? Uprosiłem Tytusa i z nim razem posłałem brata; czyżby was Tytus wyzyskał? Czy nie postępowaliśmy w tym samym duchu? Czy nie kroczyliśmy tymi samymi śladami? Już dawno myślicie, że się przed wami usprawiedliwiamy. Lecz my mówimy w obliczu Boga w Chrystusie. To wszystko zaś, umiłowani, służy zbudowaniu waszemu. Obawiam się bowiem, że gdy przyjdę, zastanę was nie takimi, jakimi bym chciał, i że wy również nie znajdziecie mnie takim, jakim chciałbyście, lecz że może będą swary, zazdrości, gniewy, zwady, oszczerstwa, obmowy, nadymanie się, nieporządki. Obawiam się, że gdy przyjdę, Bóg mój upokorzy mnie przed wami i że będę musiał ubolewać nad wieloma z tych, którzy ongiś popełnili grzechy, i do dziś jeszcze za nie nie odpokutowali, grzechy nieczystości, wszeteczności i rozwiązłości, których się dopuścili” (2 Kor 12,11-21).

Druga część komentarza opublikowana zostanie w następnym numerze Informatora

Pod hasłem **"Pokój z widokiem"**

zapraszamy na

70. Tydzień Ewangelizacyjny w Dzięgielowie!

Hasło Tygodnia związane jest z cytatem z Psalmu 34:
„Szukaj pokoju i dąż do niego”.

Tydzień jest miejscem, gdzie można odkrywać
kim jest i jaki jest Jezus Chrystus – Jego osobę,
ponadczasowość, realność;
Jego Słowo – Biblię i Jego plan
dla każdego człowieka.
Tydzień daje impulsy do budowania lub odświeżenia
swojej relacji z Bogiem oraz kształtowania
nowych i twórczych relacji z innymi.



Podczas Tygodnia transmitujemy
on-line: wykłady biblijne i spotkania
ewangelizacyjne.

Przyjedź, zobacz, zatrzymaj się, posłuchaj....

30.06—7.7.2019; Dzięgielów, Misyjna 8

**Program, transmisja audio i wideo oraz
więcej informacji na www.te.cme.org.pl.**

Zapraszamy!

O tym co za nami....

24 maja, w sali parafialnej spotkaliśmy się na spotkaniu modlitewno-uwielbieniowym. Tematem wiodącym spotkania była modlitwa za zwierzchników, począwszy od rodziców, poprzez, pracodawców na władzach państwowych skończywszy.

4 czerwca tymczasem, również w Sali parafialnej, spotkaliśmy się, aby wspólnie przygotować produkty chemii gospodarczej, takie jak tabletki do zmywarki, proszki do prania czy mleczka do czyszczenia. Robione domowym sposobem zawierają mniej składników, w szczególności tych szkodzących nam i środowisku.

W niedzielę, 9 czerwca, po nabożeństwie spotkaliśmy się w ogrodzie parafialnym na rodzinnym pikniku. Tak jak co roku panie z chóru przygotowały pyszne sałatki, upiekły wyśmienite ciasta, a panowie ugrilowali fantastycznie kiełbaski i krupnioki. Zwolennicy zup mogli uraczyć się doskonałym żurkiem. Na deser domowe ciasta, kawa i herbata dopełniły

szczęścia łasuchów.

Piknik parafialny na szczęście nie jest tylko spotkaniem kulinarным. Nasza rodzinna zabawa fantowa również cieszyła się powodzeniem. Jak co roku mieliśmy zaproszonych gości. Przyjechali do nas skauci z Royal Rangers ze szczepu w Katowicach, którzy poprowadzili gry i zabawy dla dzieci i młodzieży.

W przyszłym roku naszym gościem będzie hodowca alpak, który przywiezie ze sobą te sympatyczne zwierzęta.

Również dmuchany zamek dał dzieciom wiele radości. Bardzo cieszy mnie z roku na rok większa frekwencja. To dobrze, że potrafimy ze sobą spędzać czas, porozmawiać, zatrzymać się na dłużej. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji pikniku i tym, którzy przyszli, aby skorzystać z tego, co zostało przygotowane.

O tym co za nami



O tym co za nami ciąg dalszy - wspomnienia z wycieczki parafialnej szlakiem zabytków Dolnego Śląska i Saksonii

W piękny, słoneczny poranek 15 czerwca wyruszyliśmy na wycieczkę parafialną. Pierwszym zwiedzanym obiektem był Kościół Pokoju w Świdnicy, który jest wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO. Wybudowano go w latach 1652-1653 z dębowych bali. Obejrzelśmy m.in. bardzo bogato zdobioną późnobarokową ambonę z klepsydrą odmierzającą kiedyś czas wygłaszania kazania. Oprócz wielu barokowych obrazów i rzeźb, uwagę zwiedzających przykuwały ogromne organy i wspaniałe ołtarz główny. W świdnickim zabytku UNESCO nabożeństwa ewangeliczne odbywają się nieprzerwanie od 1657 roku.

Kolejnym zwiedzanym miejscem był Dom Dzwonnika, a w nim wystawa „Wiara jak serce ze spiżu. Skarby Kościoła Pokoju w Świdnicy”. Obejrzelśmy rękopisy, Biblie sprzed 350 lat, obrazy, barokowe naczynia liturgiczne, portrety pastarów, zbiory modlitw i epitafia.

W środku dnia dojechaliśmy do Palmiarni Zamku Książ w Wałbrzychu (Lubiechowie). Zobaczyliśmy m.in. wystawę drzewek bonsai, egzotyczne rośliny, róże i inne kwiaty. Przechodziliśmy wśród pnączy roślin, które rosły na bryłach porowa-

tego tufu, czyli zastygłej lawy wulkanicznej z sycylijskiej Etny, sprowadzonej ponad 100 lat temu. Zanim dotarliśmy do Zamku Książ, poszliśmy na punkt widokowy, gdzie robiliśmy pamiątkowe zdjęcia. Upalny środek dnia spędziliśmy w murach największego obiektu warownego na Dolnym Śląsku. System słuchawkowy audio tour guide usprawniał wycieczkę, ułatwiał wszystkim słuchanie przewodnika we wszystkich zwiedzanych obiektach i w terenie. Przeszliśmy piękną barokową trasą, by zakończyć spacer na tarasach ogrodowych. Po odpoczynku na terenie Zamku Książ wróciliśmy do autokaru i ruszyliśmy w dalszą podróż.

W Jaworze, oprócz pięknego zabytku czekała na nas burza z opadami deszczu i gradu wielkości nawet piłeczek pingpongowych. Najgorszą ulewę przeczekaliśmy w autokarze. Kiedy wydawało się, że już po deszczu, poszliśmy do Kościoła Pokoju w Jaworze – również zabytku UNESCO. Kto zaryzykował przejście z autokaru do kościoła bez parasolki, ten suchy nie doszedł... Wnętrze kościoła, to trójnawowa konstrukcja szkieletowa, która została zbudowana z drewna, gliny i słomy w latach 1654 – 1655.

Kościół posiada cztery kondygnacje empor, zdobionych malowidłami o tematyce zaczerpniętej z Pisma Świętego, motywami heraldycznymi oraz przedstawieniami rodowych siedzib szlacheckich. Kościół Pokoju mieści 6 tys. wiernych, o tysiąc mniej niż w Świdnicy.

Krętymi drogami Dolnego Śląska, mijając Jelenią Górę dojechaliśmy do celu pierwszego dnia – Szklarskiej Poręby Górnej, gdzie mieliśmy obiadokolację i noclegi. Planowane ognisko – z powodu deszczu – zamienione zostało na spotkania integracyjne (przy wuszczie) w pokojach, na korytarzach i jadalni.

Niedziela 16 czerwca zaczęła się od śniadania, a po wykwaterowaniu pojechaliśmy na zwiedzanie Zamku Czocha w Suchoj. Było rześko, słońce nisko, kiedy dotarliśmy pod mury zamku. Zwiedzając, poznawaliśmy wiele miejsc, gdzie podobno każda cegła, każdy kamień ma swoją tajemnicę. Bajkowy wygląd zamek zawdzięcza przebudowie z XX wieku. Najwytrwalsi i najbardziej ciekawi wycieczkowicze wspięli się na wieżę, skąd można było obejrzeć Jezioro Leśniańskie, okolicę i odległe góry.

Po chwili wytchnienia jechaliśmy czasami krętymi, bocznymi drogami do byłej granicy polsko-niemieckiej, by punktualnie o godz. 13-tej dotrzeć do Herrnhut, gdzie

mieliśmy w planie zobaczyć manufakturę, w której produkowane są gwiazdy herrnhuckie. Zrobiliśmy pamiątkowe zdjęcia, również całej grupy. Chwilę później podjechaliśmy autokarem do centrum miasteczka, w Muzeum Miejskim dostaliśmy klucz na wieżę widokową i poszliśmy na zabytkowy cmentarz „Boża Rola”. Uwagę naszą zwróciły jednakowe nagrobki, równo rozmieszczone, zadbane, ze skoszonymi trawnikami dookoła. Najstarsze pochodziły z XVIII wieku. Z wieży obejrzelśmy panoramę okolicy Herrnhut. W Muzeum Miejskim kupiliśmy pamiątki, a przede wszystkim gwiazdy.

W Zgorzelcu zjedliśmy obiad, a następnie pojechaliśmy do Görlitz. Po przejściu Mostu Staromiejskiego, łączącego oba brzegi Nysy Łużyckiej udaliśmy się do gotyckiego kościoła wznoszącego się na potężnej skale. Peterskirche, to ewangelicko – augsburski kościół farny św. Piotra i Pawła, największy halowy kościół w Saksonii, który został zbudowany w latach 1423 – 1475. Posiada aż 5 naw, co należy do rzadkości. Z dawnego wyposażenia przetrwały do dzisiaj jedynie malowidła ściennie z ok. 1510 r. Na Starym Mieście obejrzelśmy m.in. Nowy Ratusz, zabytkowe schody z Temidą bez opaski na oczach, wieżę zegarową z 24-godzinny zegarem, kamienicę z płaskorzeźbami przedstawiający-

mi sceny biblijne. Odrestaurowane kamienice Görlitz zrobiły na wszystkich bardzo dobre wrażenie.

Do Chorzowa wracaliśmy zmęczeni, ale zadowoleni. Przy pięknej, słonecznej pogodzie.

Wycieczka parafialna została zor-

ganizowana dzięki dofinansowaniu Urzędu Miasta Chorzowa.

Imprezę bardzo dobrze i ciekawie prowadził pilot-przewodnik z Chorzowskiego Centrum Informacji i Turystyki.

Urszula i Zbigniew Gralowie





2 czerwca złożyliśmy ofiarę na leczenie małego Kubusia.... Jego Rodzice piszą...

Drodzy Parafianie,

choroba, z którą przyszło nam się zmierzyć zaatakowała Kubusia po raz drugi, po raz drugi wyracając świat dziecięcych marzeń do góry nogami. Kubuś jest bardzo dzielny i pomimo trudów leczenia nie poddaje się.

Wierzmy, że z Bożą pomocą nasz synek wkrótce odzyska zdrowie i ponownie będzie mógł cieszyć się beztróskim dzieciństwem.

Pragniemy Państwu z całego serca podziękować za wsparcie finansowe, które otrzymaliśmy. Ułatwi ono proces leczenia Kuby i stanowi dla nas olbrzymią pomoc w tym trudnym czasie. Dziękujemy także za słowa wsparcia i modlitwę o zdrowie naszego synka.

Wzruszeni rodzice - Ewa i Adam Komander

Drodzy Parafianie,

od sierpnia na stoliku z tyłu kościoła będzie stał pojemnik na intencje modlitewne. Chcemy bardziej aktywnie modlić się za siebie nawzajem i sprawy parafii. Osoby, które chcą zaangażować się we wspólną modlitwę proszone są o wyrażenie takiej chęci poprzez kontakt z Anią Gnida (osobiście lub mailowo: araszk.a(at)gmail.com). Intencje modlitewne będą przekazywane grupie modlitewnej, która regularnie będzie zanosila te sprawy Panu Bogu. Planuje się, że modlić będziemy się osobno, każdy w wybranym przez siebie miejscu, ale o ustalonym wspólnie czasie. Ponadto raz na dwa miesiące będziemy się spotykać na parafii. Zachęcam do włączenia się, bo „wszystko o co prosicie w modlitwie, stanie się wam, tylko wiercie, że otrzymacie” (Mk 11:24)

Plan nabożeństw – lipiec, sierpień 2019 r

7.07.2019 – 3. niedziela po Trójcy Świętej

Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00



14.07.2019 – 4. niedziela po Trójcy Świętej

Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00



21.07.2019 – 5. niedziela po Trójcy Świętej

Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00



28.07.2019 – 6. niedziela po Trójcy Świętej

Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00



oraz

**Nabożeństwo w ewangelickim kościele
w Skansenie g. 16.00**

4.08.2019 – 7. niedziela po Trójcy Świętej

Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00



11.08.2019 – 8. niedziela po Trójcy Świętej

Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00



18.08.2019 – 9. niedziela po Trójcy Świętej

Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00



25.08.2019 – 10. niedziela po Trójcy Świętej

Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00



**Nabożeństwo w ewangelickim kościele
w Skansenie g. 16.00**

1.09.2019 – 11. niedziela po Trójcy Świętej

Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00



W najbliższym czasie zapraszamy na odpoczynek :)

W okresie wakacyjnym poza niedzielными nabożeństwami nie odbywają się żadne stałe spotkania - PRZEWA WAKACYJNA

...a w planach na wrzesień...

Koncert zespołu Pastores 8.09

Terenowa gra rodzinna 22.09



2019
ROK TROSKI O STWORZENIE